

Sygn. akt I ACa 835/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko (...) Bankowi (...) w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 268/12,

1) oddala apelację;

2) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz adwokata M. R. wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzech tysięcy trzystu dwudziestu jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześciuset dwudziestu jeden) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 835/13

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania powód Z. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Banku (...) w K. kwoty 100.000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z rozliczeniami związanymi z umowami kredytowymi, a nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że był poręczycielem umowy o kredyt gotówkowy zawartej w dniu 16 maja 2003 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) w N. a jego córką - J. B. (1). Według oświadczeń córki kredyt miał dotyczyć kwoty

3.000 złotych, a w rzeczywistości umowa została zawarta na kwotę 10.000 złotych. Wobec niespłacenia kredytu przez pożyczkobiorcę, wszczęto czynności egzekucyjne w stosunku do powoda jako poręczyciela. Następnie w dniu 29 czerwca 2006 r. powód wraz z małżonką J. B. (2) zawarł z (...) Bankiem (...) w N. kolejną umowę kredytową na kwotę 24.000 złotych, przy czym umowa ta została zawarta na prośbę córki powoda B. P., której przekazano uzyskane środki pieniężne i która miała spłacać zobowiązanie kredytowe. Powód podniósł, że jego żona podpisała umowę dopiero 4 lipca 2006 r. po zakończeniu hospitalizacji. Na skutek braku stosownych wpłat Bank podjął czynności windykacyjne i 2 marca 2007 r. został wydany bankowy tytuł egzekucyjny nr (...). Powód podał, że wobec braku postępów w uzyskaniu informacji od pozwanego złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia 24.000 złotych uzyskanych z kredytu, jednakże postępowania w tym zakresie były umarzone bądź odmawiano wszczęcia dochodzenia. W dniu 16 grudnia 2009 r. powód wraz z małżonką zawarł ugodę z następcą prawnym (...) Banku (...) – (...) Bankiem (...), na mocy której zobowiązali się do zapłaty kwoty 2.500 złotych w dniu podpisania ugody oraz comiesięcznej spłaty w kwocie nie mniejszej niż 500 złotych. Po zawarciu ugody powód, za pośrednictwem pełnomocnika, prowadził korespondencję z pozwanym bankiem w zakresie ustalenia stanu zadłużenia z tytułu zawartych umów kredytowych i rozliczeń z tym związanych. Powód podniósł również, że z uwagi na pogorszenie sytuacji życiowej zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o zmniejszenie wysokości miesięcznej raty do kwoty 300 złotych, na co jednak pozwany nie wyraził zgody i wszczął postępowanie egzekucyjne. W ocenie powoda przedstawione działania pozwanego były bezprawne i naruszyły jego dobra osobiste, wobec czego na podstawie art. 24 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 415 i 416 k.c. pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał żadnej szkody, nie sprecyzował z czego miałyby wynikać żądana przez niego wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia. Stanowisko powoda, jakoby pozwany swoim działaniem dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych jest nieuzasadnione. Zarówno procedura związana z udzieleniem kredytu, jak i późniejszym egzekwowaniem zadłużenia była standardowym postępowaniem pozwanego i brak jest podstaw do przypisywania działaniu pozwanego cech bezprawności. W 2003 r. powód poręczył kredyt zawarty przez jedną ze swoich córek i pomimo podejmowanych wobec niego czynności egzekucyjnych na skutek nie wywiązywania się z umowy przez dłużniczkę, zawarł w 2006 r. kolejną umowę kredytową - także na prośbę córki. Z uwagi na fakt, że w stosunku do pozwanego to powód był dłużnikiem, a nie jego córka, wszystkie czynności związane z obsługą kredytu, w tym także pisma i wezwania do spłaty zaległości były kierowane do powoda. Pozwany podniósł, że powód powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji zawarcia umowy kredytowej, na którą wyraził zgodę. Ponadto, powoływanie się wyłącznie na pisma wysyłane przez pełnomocnika powoda do (...) Banku (...) jako następcy prawnego (...) Banku (...) w N. i braku otrzymywanych w mniemaniu powoda wyczerpujących informacji, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, iż dobra osobiste powoda zostały zagrożone i w związku z tym działanie pozwanego bezprawne. Pozwany wskazał, że stanowisko powoda nacechowane jest jego subiektywnymi odczuciami. Pozwany udzielał powodowi wszelkich informacji i podejmował czynności, który były w jego kompetencji. Ugoda zawarta w 2009 r. była ostatecznym stanowiskiem pozwanego w sprawie, a powód przy jej podpisywaniu nie zgłaszał żadnych sprzeciwów. Późniejsze nieobniżenie przez pozwanego wysokości raty kredytu również nie może być uznane za wyrządzenie szkody powodowi, ani wyrządzenie mu krzywdy uzasadniającej wyplatę zadośćuczynienia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu, a wydane rozstrzygnięcie następująco uzasadnił:

W dniu 16 maja 2003 r. córka powoda - J. B. (1) zawarła z (...) Bankiem (...) w N. (poprzednikiem pozwanego) umowę o kredyt gotówkowy w wysokości 10.000 złotych na okres od 16 maja 2003 r. do 30 kwietnia 2006 r. z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Powód był jednym z poręczycieli tej umowy. Wobec braku spłaty kredytu przez J. B. (1), (...) Bank (...) w dniu 5 maja 2004 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko kredytobiorcy oraz poręczycielom, w tym powodowi. Następnie na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego, wierzyciel wszczął postępowanie egzekucyjne celem wyegzekwowania kwoty 8.700 złotych tytułem należności głównej i odsetek od dnia 15 października 2004 r.. Postępowanie egzekucyjne zostało najpierw zawieszono na wniosek wierzyciela, a

następnie uległo umorzeniu z mocy prawa na podstawie art. 823 k.p.c. W ramach przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego, na skutek zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych, wyegzekwowano od powoda kwotę 3.050,16 złotych i koszty egzekucyjne w kwocie 539,54 złotych.

W dniu 29 czerwca 2006 r. powód oraz jego żona J. B. (2) zawarli z (...) Bankiem (...) w N. (poprzednikiem pozwanego) umowę kredytu gotówkowego na cele konsumpcyjne, przy czym J. B. (2) podpisała umowę z kilkudniowym opóźnieniem z uwagi na hospitalizację. Na podstawie tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu gotówkowego w wysokości 24.000 złotych na okres od 29 czerwca 2006 r. do 31 maja 2014 r., a poręczenia udzielili W. F. i K. K.. Powód wraz z małżonką zawarli tę umowę na prośbę drugiej córki - B. P., która według łączącej ich „dżentelmeńskiej” umowy została beneficjentką środków uzyskanych z kredytu i to ona – według ustaleń – miała faktycznie spłacać zaciągniętą przez rodziców pożyczkę. Brak spłaty zadłużenia spowodował, że (...) Bank (...) w dniu 11 grudnia 2006 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko kredytobiorcom oraz poręczycielom. Na dzień sporządzenia tytułu zadłużenie wynosiło 24.834,40 złotych. W związku z podejmowanymi przez bank czynnościami windykacyjnymi, doszło do nieporozumień między powodem a córką B. P., która nie wywiązywała się z uzgodnień, co do spłacania kredytu. W dniu 5 października 2006 r. powód złożył w Prokuraturze Rejonowej (...) w C. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. przez córkę B. P. oraz wniosek o wszczęcie postępowania karnego w sprawie. W toku czynności wyjaśniających powód pogodził się z córką, która zobowiązała się do uiszczania należności z tytułu kredytu i 21 listopada 2006 r. powód cofnął wniosek o ściganie córki. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2006 r. umorzono dochodzenie w sprawie przywłaszczenia w dniu 29 czerwca 2006 r. na podstawie zawartej umowy kredytu gotówkowego nr (...) w (...) Banku (...) w N. pieniędzy w kwocie 24.000 złotych na szkodę powoda, tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. - wobec braku wniosku o ściganie.

Wobec dalszego braku wpłat przez córkę B. P. na poczet kredytu, powód 31 maja 2007 r. wniósł przeciwko niej do Sądu Rejonowego w Częstochowie pozew o zasądzenie na jego rzecz kwoty 24.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2006 r.. W uzasadnieniu tego pozwu powód podniósł, że pomimo zobowiązania się córki w toku postępowania przygotowawczego do spłaty zobowiązania kredytowego zawartego przez powoda na jej wniosek, nie przekazała ona powodowi żadnej kwoty z tego tytułu. Powód samodzielnie uiszcza stosowne należności w ramach rat kredytu. W toku postępowania cywilnego w sprawie IC 845/07 strony doszły do porozumienia. B. P. nie kwestionowała roszczenia pozwu. Przyznała, że ojciec (powód) zawarł w swoim imieniu umowę o kredyt gotówkowy, jednakże środki pieniężne z tego kredytu były przeznaczone na poczet jej zobowiązań, w związku z czym, to ona miała spłacać pożyczkę. Na rozprawie w dniu 19 lipca 2007 r. Z. B. i B. P. zawarli ugodę sądową, na mocy której pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi kwotę 24.000 złotych, przy czym zapłata tej kwoty miała nastąpić w miesięcznych ratach w kwotach nie mniejszych niż 500 złotych każda, poczynając od dnia 30 sierpnia 2007 r..

W dniu 16 października 2007 r. powód złożył ponownie w Prokuraturze Rejonowej C.-Północ w C. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. przez córkę B. P.. Postanowieniem z dnia 31 października 2007 r. wszczęto dochodzenie w sprawie dokonanego w dniu 29 czerwca 2006 r. w C. poświadczenia nieprawdy przez pracownika (...) Banku (...) w N. na dokumencie poświadczającym pobranie z kasy banku przez Z. B. i J. B. (2) pieniędzy w kwocie 24.000 złotych z tytułu umowy o kredyt, tj. o przestępstwo określone w art. 271 § 1 k.k. Natomiast postanowieniem z dnia 28 grudnia 2007 r. umorzono wszczęte dochodzenie wobec braku znamion czynu zabronionego. Na skutek zażalenia pokrzywdzonego Z. B. Sąd Rejonowy w Częstochowie uchylił to postanowienie, a po ponownym rozpoznaniu sprawy przez organ postępowania przygotowawczego, w dniu 30 maja 2008 r. ponownie umorzono dochodzenie w sprawie (...) wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 18 listopada 2008 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie nie uwzględnił zażalenia Z. B. i J. B. (2) na zarządzenie z dnia 2 lipca 2008r. o odmowie przyjęcia zażalenia w sprawie (...) i zaskarżone zarządzenie utrzymał w mocy.

Następnie powód w dniu 27 sierpnia 2009 r. złożył w Prokuraturze Rejonowej (...) w C. zawiadomienie o popełnieniu przez córkę B. P. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., w ten sposób, że w dniu 19 lipca 2007 r. w C., działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd Z. B., co do zamiaru spłaty zobowiązania w kwocie 24.000 złotych, zawarła z nim ugodę w Sądzie Rejonowym w Częstochowie sygn. akt IC 845/07, na podstawie której od dnia 30 sierpnia 2007 r. miała spłacać pożyczkę, lecz do dnia 27 sierpnia 2009 r. tego

nie uczyniła. Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających, organ postępowania przygotowawczego postanowieniem z dnia 23 września 2009 r. postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 4 marca 2010 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie nie uwzględnił zażalenia powoda i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Z uwagi na nieterminowość uiszczania należności na rzecz pozwanego Banku, wynikających z umowy kredytu gotówkowego z dnia 29 czerwca 2006 r. i powstania zaległości z tego tytułu, (...) Bank (...) w N. wszczął postępowanie egzekucyjne w oparciu o wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Egzekucja była prowadzona przeciwko dłużnikom: Z. B., J. B. (2) i W. F. co do zadłużenia w wysokości 17.237,29 złotych tytułem należności głównej i odsetek. Postępowanie egzekucyjne najpierw zawieszono, a następnie uległo ono umorzeniu z mocy prawa. W toku przeprowadzonego postępowania na skutek zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych powoda i jego żony oraz wynagrodzenia za pracę poręczycielki wyegzekwowano od wszystkich dłużników kwotę 2.988,12 złotych na rzecz wierzyciela i kwotę 1.499,09 złotych tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego.

W oparciu o podjęte w dniu 30 lipca 2009 r. uchwały, nastąpiło przejęcie (...) Banku (...) w N. przez (...) Bank (...), który na skutek połączenia przejął majątek (...) Banku (...) (w tym wierzytelności).

W dniu 16 grudnia 2009 r. powód i jego żona zawarli z pozwanym ugodę dobrowolnej spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytu gotówkowego z dnia 29 czerwca 2006 r., a wynoszącego na dzień zawarcia ugody 15.344,76 złotych, którą to kwotę dłużnicy uznali w całości. Stosownie do zapisów ugody dłużnicy zobowiązali się do wpłaty na rzecz banku kwoty 2.500 złotych do dnia 31 grudnia 2009 r. oraz do dokonywania miesięcznych wpłat po minimum 500 złotych płatnych do ostatniego dnia miesiąca, począwszy od 1 stycznia 2010 r., jak również do zapłaty prowizji w wysokości 100 złotych (§ (...) ugody). Natomiast brak spłaty jakiegokolwiek z rat w uzgodnionym terminie i kwocie powoduje, że warunki ugody opisane w § (...) uważa się za niespełnione. W takim wypadku dłużnicy są zobowiązani do natychmiastowej spłaty całej należności wraz z odsetkami, a bankowi służy uprawnienie do wszczęcia czynności egzekucyjnych bez uprzedniego powiadomienia dłużników. Po zawarciu ugody, powód początkowo uiszczał należności zgodnie z jej zapisami. Następnie pismem z dnia 1 kwietnia 2011 r., za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika w osobie A. D., poinformował pozwanego, że z uwagi na pogorszenie się sytuacji finansowej od dnia 1 kwietnia 2011 r. będzie uiszczał miesięczną ratę w wysokości 300 złotych zamiast w umówionej kwoty 500 złotych. W odpowiedzi na to pismo, pozwany poinformował powoda, że nie wyraża zgody na zmianę wysokości miesięcznych wpłat oraz wezwał powoda do terminowego uiszczania należności w kwocie po 500 złotych, zgodnie z zawartą ugodą. Pozwany poinformował, iż w przypadku braku wpłat w uzgodnionej wysokości i właściwym terminie, sprawa ponownie zostanie skierowana na drogę postępowania egzekucyjnego. We wniosku, złożonym w dniu 4 kwietnia 2012 r., pozwany wystąpił do komornika o wszczęcie egzekucji na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego. Wniosek egzekucyjny obejmował kwotę 5.324,24 złotych tytułem należności głównej i odsetek. Powód i jego żona zostali powiadomieni o ponownym wszczęciu egzekucji wobec nich. Postępowanie to nie zostało zakończone

Zadłużenie z tytułu umowy o kredyt gotówkowy zawartej przez J. B. (1) w dniu 16 maja 2003 r., której poręczycielem był między innymi powód, wynosiło na dzień 30 czerwca 2010 r. 3 257,32 złotych i wobec nieterminowych wpłat oraz zaprzestania dalszego spłacania kredytu pozwany ponownie złożył wniosek o wszczęcie egzekucji. Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. bank wystąpił do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikom J. B. (1), Z. B., Z. P., B. P. i E. D., co do zadłużenia w wysokości 3.873,84 złotych tytułem należności głównej i odsetek. Postępowanie egzekucyjne zostało zakończone z uwagi na wyegzekwowanie w całości należności objętej tytułem wykonawczym.

Aktualnie córki powoda – J. B. (1) i B. P. przebywają poza granicami kraju. Podejmowane przez powoda próby wyegzekwowania należności wynikającej z ugody sądowej zawartej w sprawie sygn. akt I C 845/07, której nadano moc Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego, nie przyniosły rezultatu.

W okresie realizacji zobowiązań wynikających z opisanych wyżej umów kredytowych powód, między innymi za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika w osobie A. D., prowadził z pozwanym (jak również z jego

poprzednikiem prawnym – (...) Bankiem (...)) korespondencję w przedmiocie czynności podejmowanych przez bank w tym zakresie, a zwłaszcza co do rozliczeń, harmonogramu spłaty i ewentualnego zawieszenia spłaty

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W sprawie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić - na zarzut pozwanego – czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Ocena, czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone bądź naruszone, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych, a więc przy użyciu pewnych wzorców obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być natomiast dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby. O dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje więc obiektywna ocena konkretnych okoliczności, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. jest działanie sprzeczne z jakąkolwiek normą prawną bez względu na to czy chodzi o przepisy prawa cywilnego, karnego czy inne przepisy prawa, w tym także o charakterze procesowym, jeżeli sprzeczność ta prowadzi do naruszenia dobra osobistego. Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, w jaki sposób rozkłada się ciężar dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych. Wskazano, że zgodnie z ogólną regułą dowodzenia wynikającą z art. 6 k.c. powód w sprawie o ochronę dóbr osobistych powinien wykazać, że pozwany naruszył jego konkretne dobro osobiste oraz wykazać na czym wyrządzona mu krzywda polegała. Pojęcie dóbr osobistych nie zostało zdefiniowane w ustawie, jednak przyjmuje się, że chodzi tu o powszechnie uznane w społeczeństwie wartości o charakterze niemajątkowym, które są ściśle związane z człowiekiem, decydują o jego bycie i pozycji w społeczeństwie oraz stanowią wyraz jego odrębności fizycznej i psychicznej.

Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż mając na uwadze wskazaną przez powoda podstawę faktyczną roszczenia i zebrany materiał dowodowy oraz ustalony stan faktyczny, nie budzi jego wątpliwości, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, rozumianych przez niego jako prawo do zachowania zdrowia i poszanowania godności. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wprawdzie powód nie określił tych dóbr, nie mniej jednak z treści pozwu oraz pozostałych pism procesowych należało domniemywać, iż w zachowaniu pozwanego upatrywał on naruszenia dóbr osobistych w tej postaci, a w szczególności w działaniu pozwanego polegającym na podejmowaniu przez jego pracowników nieprawidłowych czynności przy zawarciu umowy o kredyt, a następnie – czynności windykacyjnych związanych z odzyskaniem długu i nienależytym informowaniu powoda o przyczynach tych działań.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w żaden sposób nie udowodnił, aby doszło w tym wypadku – jak twierdzi – „do oszukania go”. Powód dobrowolnie zawarł umowę poręczenia, a następnie umowę kredytu gotówkowego ze świadomością przekazania pieniędzy z kredytu na rzecz córki. Tym samym podjął ryzyko spłaty zadłużenia w przypadku niewywiązania się córki z porozumienia o uiszczaniu przez nią rat wynikających z zaciągniętego przez powoda zobowiązania. Sam dyskomfort psychiczny, który powód mógł odczuwać z powodu podejmowania przez bank czynności zmierzających do odzyskania długu, nie jest wystarczającą podstawą do poszukiwania sądowej ochrony dóbr osobistych. Działania banku w tym zakresie stanowiły bowiem typowy tok postępowania w przypadku niespełnienia

świadczenia przez kredytobiorców. Podobnie zdaniem Sądu pierwszej instancji, procedurze prowadzonej przez pracowników banku przy początkowej realizacji umowy o kredyt z dnia 29 czerwca 2006 r. nie sposób przypisać wadliwości. Umowa ta została zawarta zgodnie z przepisami obowiązującej wówczas ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim i kodeksu cywilnego, w szczególności art. 78 § 1 k.c., który stanowi, iż do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej strony i jest przez nią podpisany. Zatem prawnie możliwa jest sytuacja, w której strony podpisują jeden egzemplarz umowy w różnym miejscu i czasie (art. 78 § 1 k.c. w związku z art. 61 k.c.). Ponadto, wedle samych twierdzeń powoda, zarówno on, jak i jego małżonka, wyrazili zgodę na przekazanie środków pieniężnych córce i rozdysponowanie ich przez nią, co znalazło odzwierciedlenie w podpisaniu przez nich dowodu wypłaty kwoty 24.000 złotych. Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle zebranego materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, iż zaistniała sytuacja nie może być postrzegana w kategorii świadomego działania przez bank (w tym jego pracowników) na niekorzyść powoda.

Zaznaczono również, że żadne z pism kierowanych do powoda (w tym także za pośrednictwem jego pełnomocnika) nie zawierały informacji powszechnie uważanych za uwłaczające oraz dyskredytujące i jako takie nie mogą być oceniane jako naruszające dobra osobiste powoda, w szczególności jego godność. Pisma te nie miały charakteru natarczywego, odnosiły się do stosunku prawnego łączącego strony i w większości stanowiły odpowiedź na zapytania kierowane przez powoda na etapie działań egzekucyjnych. Natomiast niezadowolenie powoda z treści uzyskanych informacji bądź uznanie ich za mało wyczerpujące nie może być traktowane jako działanie niezgodne z prawem i naruszające dobra osobiste.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie wyrwany kontekst sytuacyjny. Skoro więc dochodziło do nieterminowego uiszczania należności na rzecz banku, bądź w ogóle do zaprzestania płacenia rat z tytułu zawartych umów, a później ugody, i pomimo wezwań oraz ponagień osoby zobowiązane do spełnienia świadczenia nie dokonały tego (okoliczność bezsporna), to pozwanemu, po uzyskaniu tytułu wykonawczego, przysługiwało uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikom. Żądanie przeprowadzenia stosownego postępowania egzekucyjnego było w tej sytuacji działaniem w ramach porządku prawnego. Stanowiło wykonywanie przysługującego pozwanemu (jako wierzycielowi) prawa podmiotowego i nie może być zasadnie kwalifikowane jako bezprawne naruszenie godności powoda. Sam ten fakt nie może być oceniany jako zachowanie intencjonalnie nakierowane na naruszenie dóbr osobistych powoda. Wyjaśniono, że działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa albo stanowi wykonywanie prawa podmiotowego.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że jak się wydaje w istocie u podstaw żądania powoda przyznania zadośćuczynienia leży fakt niewywiązywania się przez jego córki, zwłaszcza przez B. P., z ustnych porozumień co do spłacania zaciągniętych zobowiązań kredytowych. Obarczenie powoda i jego małżonki obowiązkiem spłaty tych zobowiązań, traktowanych przez nich jako „cudzy dług”, wywołuje u powoda subiektywne poczucie wyrządzenia mu krzywdy w związku „z zaborem jego mienia”. Takie stanowisko nie znajduje jednak żadnego prawnego uzasadnienia w świetle prawidłowo zawartych umów cywilnoprawnych. Ewentualne naganne zachowanie osób najbliższych nie może skutkować przerzuceniem odpowiedzialności za ich postępowanie na pozwanego.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. M. i A. S. oraz dowodu z wszystkich dokumentów związanych z realizacją zawartych przez powoda umów kredytowych albowiem okoliczności, na jakie mieliby zeznawać świadkowie były nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy, a nadto, co do dowodu z dokumentów – okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Z tych wszystkich względów, na podstawie powołanych powyżej przepisów, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Sąd miał w tym wypadku na uwadze sytuację rodzinną i ekonomiczną powoda oraz okoliczność, że występując z niniejszym roszczeniem mógł być subiektywnie przekonany o jego zasadności.

Powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji został w całości zaskarżony przez powoda, który wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji w celu przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2013 r.. Apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych dowodów z przesłuchania świadków wymienionych w jego piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2013 r. tj. J. M. i A. S. oraz całkowite pominięcie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozostałych świadków zawnioskowanych w tym piśmie procesowym, podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały wyjaśnione. Powód zakwestionował ustalenia i ocenę Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, ani też nie doszło do powstania szkody w majątku powoda. Wskazał, iż w związku z poręczeniem pierwszego kredytu poniósł szkodę odpowiadającą wysokości kwoty wyegzekwowanej ponad 3.000 złotych, czyli kwotę, co do której zgodził się udzielić poręczenia. Natomiast w związku z zawarciem umowy kredytowej jego szkoda polegała na tym, że nigdy nie wypłacono mu wartości udzielonego kredytu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie może odnieść spodziewanego skutku, albowiem zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego dotyczących przeprowadzania postępowania dowodowego. Wadliwości obejmujące ten etap postępowania miały skutkować niemożnością poczynienia przez Sąd orzekający pełnych i prawidłowych ustaleń w sprawie, co przełożyło się na treść zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy zatem wskazać, że przepis art. 217 § 1 k.p.c. dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakłada na nie, między innymi, obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się natomiast do Sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków, a zatem nie może być przez Sąd naruszony, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. nie może okazać się skuteczny. Podobnie art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia Sądu, gdyż nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Unormowanie w nim zawarte ma na celu zapewnienie realizacji postulatu sprawności postępowania i w powiązaniu z art. 217 § 2 k.p.c. ma umożliwić przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania przez strony poprzez składanie zbędnych wniosków dowodowych. Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W istocie wydaje się, że zarzuty apelacji zmierzają do podważenia trafności decyzji Sądu pierwszej instancji co do oddalenia części wniosków dowodowych na skutek uznania ich za zbędne, czy też nieprzydatne dla ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód nakreślił podstawę faktyczną swoich roszczeń, która w znaczącej części nie była sporna między stronami. W istocie spór obejmował przede wszystkim ocenę procedur zawierania umów kredytowych i ich zabezpieczeń oraz działań podejmowanych w celu wyegzekwowania należności wynikających z zawartych umów. Powód przedstawiając własną interpretację zdarzeń zarzucał poprzednikowi prawnemu pozwanego i pozwanemu szereg nieprawidłowości, które w efekcie miały spowodować szkodę majątkową powoda oraz naruszyć jego dobra osobiste.

Sąd pierwszej instancji miał nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek ograniczenia postępowania dowodowego do przeprowadzenia tych dowodów, które będą pomocne dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a jednocześnie spornych między stronami. Fakty przyznane nie wymagają bowiem dowodu (art. 229 k.p.c.). O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje z kolei przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy

prawa materialnego mające do niego zastosowanie. Powód przedstawiając w pozwie okoliczności, które jego zdaniem dają podstawę do skonstruowania dochodzonego roszczenia, wyznacza zakres rozpoznania sprawy. Podlega on w toku procesu weryfikacji Sądu w kontekście przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie. Sąd Okręgowy oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z całości dokumentacji związanej z przyznaniem kredytu i realizacją umów kredytowych powoda, przesłuchania świadków J. M. i A. S. oraz wnioski dowodowe powoda zawarte w piśmie z dnia 11 marca 2013 r. (k. 259 akt). Powód nie skorzystał z możliwości, jaką w takiej sytuacji daje art. 162 k.p.c.. Brak zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. wraz z odpowiednim uzasadnieniem jurydycznym rodzi skutki przewidziane w zdaniu drugim przywołanego przepisu. W konsekwencji stronie powodowej nie służy już prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Tym niemniej analiza wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2013 r. pozwala na podzielenie stanowiska Sądu pierwszej instancji, gdyż wnioskowane dowody były po części zbędne a po części nieprzydatne dla wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu odwoławczego przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w dostatecznym stopniu pozwoliło na dokonanie ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia o roszczeniu powoda. Należy powtórzyć, że w istocie w zakresie wynikającym przede wszystkim z dokumentów stan faktyczny nie był sporny. Jednocześnie wypada zwrócić uwagę, że powód nawet nie sprecyzował, jakiej kwoty domaga się z tytułu doznanej szkody majątkowej (odszkodowania), a jakiej z tytułu wyrządzonej krzywdy (zadośćuczynienie), a okoliczności związane z wysokością dochodzonych przez niego roszczeń nie były wykazywane. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania. Na aprobatę zasługuje także ocena prawna tych ustaleń. Należy się zgodzić, że w okolicznościach wskazanych przez powoda nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, co wyłącza możliwość udzielenia ochrony i zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1k.c.. Powód nie skonkretyzował nawet naruszonych dóbr, a ich określenia dokonał Sąd rozpoznający sprawę w oparciu o twierdzenia i stanowisko powoda przedstawiane w toku procesu. Podobnie brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej za ewentualny uszczerbek majątkowy. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji powód udzielając poręczenia za zobowiązania wynikające z jednej umowy, a następnie zawierając kolejną umowę o kredyt musiał się liczyć z konsekwencjami podejmowanych czynności włącznie z możliwością podjęcia przez wierzyciela działań mających na celu przymusowe wyegzekwowanie należności. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wydaje się, że powód w głównej mierze czuje się rozgoryczony postawą własnych córek, które okazały się nielojalne i nie wywiązały się ze swoich zobowiązań wobec niego. Jakkolwiek odczucia i postawa powoda mogą być zrozumiałe, to jednak obiektywnie nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki może nie do końca rozważnych działań samego powoda. Powód dąży zresztą do obarczenia odpowiedzialnością także inne podmioty, wyrażając niezadowolony z podejmowanych przez nie działań bądź ich zaniechanie.

Sąd pierwszej instancji wszechstronnie rozważył różne aspekty działania pozwanego, w tym treść i formę pism kierowanych do powoda i słusznie nie dopatrywał się naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie została także wykazana szkoda majątkowa powoda i przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, a wysokość samej szkody nie została nawet sprecyzowana.

Wobec powyższego nie było podstaw do podważenia prawidłowego wyroku Sądu Okręgowego. Sąd pierwszej instancji nie uchybił bowiem przepisom prawa procesowego, ani materialnego. W konsekwencji apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c..

Ponadto przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887, Nr 212, poz. 2073; z 2005 r. Nr 41, poz. 392, Nr 219, poz. 1872).